Joanna Szczepkowska

© Wojciech Olkuśnik

Jednym zdaniem symbolicznie zakończyła epokę. „Proszę państwa, 4 czerwca skończył się w Polsce komunizm" – powiedziała milionom Polaków w głównym wydaniu Dziennika TV, gdy sukces „Solidarności" w wyborach 1989 r. nie podlegał dyskusji.

Słowa te miały tym większe znaczenie dlatego, że wypowiedziała je aktorka młoda, ale o ustalonej renomie, zaangażowana w działalność opozycyjną w podziemiu, uczestnicząca w bojkocie TVP podczas stanu wojennego. Córka Andrzeja Szczepkowskiego, który przewodniczył rozwiązanemu przez komunistyczne władze Związkowi Artystów Scen Polskich.

Dziś jest niekwestionowaną gwiazdą, ale zbyt mało gra w filmie i teatrze. Brak interesujących propozycji zmusił ją do napisania monodramu „Goła baba", w którym wciąż można ją oglądać na scenie warszawskiego Teatru Powszechnego. JW